



„Mam duszności” i „będę strzelał przez okno!” 42-latek dopominał się o patrol - aż się doigrał

data aktualizacji: 2024.01.04



Nawet mandat w wysokości 500 zł nie nauczył go rozumu - 42-letni mieszkaniec gminy Iława nadal - zupełnie bezpodstawnie - domagał się przyjazdu patrolu policji.

Wielokrotnie pod numer alarmowy wykonywane są połączenia, które niepotrzebnie blokują linie alarmowe, np. głuche telefony czy żarty. Odbierane są także połączenia, których tematyka w ogóle nie dotyczy sytuacji alarmowych. Zdarza się również, że dzwoniący nie słuchają, o co pyta dyspozytor i nie odpowiadają na konkretne pytania, przedłużając rozmowę i blokując w ten sposób linię alarmową. Takie sytuacje są wyjątkową uciążliwością dla służb ratunkowych, ale przede wszystkim - zagrożeniem dla osób, które faktycznie potrzebują szybkiej pomocy.

Niestety takich niechlubnych przykładów jest sporo. Chociażby sytuacja z wtorku (02.01.2024 r.).

Tego dnia 42-latek z gminy Iława zadzwonił pod numer alarmowy ze zgłoszeniem, że **piecze go w klatce piersiowej i się dusi, a jest sam w domu**. Mężczyzna nie poprzestał na jednym telefonie i dopominał się o patrol.

Przy następnym zgłoszeniu powiedział, że **„będzie strzelał przez okno”**.

- Na miejscu okazało się jednak, że wszystko zostało przez niego wymyślone - mówi asp szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - Niczyje życie i zdrowie nie było zagrożone, a wydzwanianie pod numer alarmowy było niezrozumiałym pomysłem.

Bezczelowe wybieranie numeru 112 zakończyło się dla 42-latka kosztownie. Został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych, jednak nawet wtedy nie zrozumiał, że robi źle, bo po dwóch godzinach ponownie zadzwonił na numer alarmowy, twierdząc, że sąsiadka na niego nakrzyczała i dodając:

„Albo przyjeżdżacie, albo nie. Bo jak nie, to ja sam zrobię, że zabiję”,

po czym się rozłączył.

- Funkcjonariusze ponownie pojechali na miejsce. Okazało się, że tym razem sprawca bezpodstawnego wezwania policji oddalił się w nieznanym kierunku - podaje asp. szt. J. Kwiatkowska. - Policjanci w trakcie czynności ustalili, że nikt nie potrzebował pomocy, a wezwanie po raz kolejny okazało się fałszywe.

Tym razem w celu ukarania 42-latka funkcjonariusze sporządzili notatkę.

Przypominamy, że za bezprawne wywołanie alarmu lub blokowanie telefonicznego numeru Kodeks wykroczeń przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1 500 zł.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73157-mam-dusznosci-i-bede-strzelal-przez-okno-42-latek-dopominal-sie-o-patrol-az-sie-doigral>